

RUBENS, Nie potrzeba dziś nam

Nie, nie potrzeba dziś nam
Wojny płaczu i burz
Nie potrzeba nam

Nie, nie potrzeba dziś nam
Wojny płaczu i burz
Nie potrzeba nam

Na drugi rzeki brzeg
Proszę, chodźmy już
Spalimy każdy most
Nie dogonią nas

Za nami niezły syf
Za nami masa łez
Czuję w kościach, że
Nie pozbieramy się

I nawet kiedy przyjdzie czas
Policzyć każdy dzień
Policzyć każdy wrzask
Ja nie chcę stać tam sam

Nie, nie potrzeba dziś nam
Wojny płaczu i burz
Nie potrzeba nam

Nie, nie potrzeba dziś nam
Wojny płaczu i burz
Nie potrzeba nam

Na ulicy dym
Na ulicy bal
Zatańczmy jeszcze raz
Noc już kończy się

Gdybym tylko mógł
Wypełnić każdy dzień
Tym co grzeje nas
Zrobiłbym to, wiesz

I nawet kiedy przyjdzie czas
Policzyć każdy dzień
Policzyć każdy wrzask
Ja nie chcę stać tam sam

Nie, nie potrzeba dziś nam
Wojny płaczu i burz
Nie potrzeba nam

Nie, nie potrzeba dziś nam
Wojny płaczu i burz
Nie potrzeba nam